

Aniela Kallas, *Poza dobrem i złem. Sztuka w 3 aktach*

[w: Aniela Kallas, *Dwie sztuki szukają dyrektora teatru*, Skład główny w Domu Książki Polskiej, Warszawa 1934]

Dramat obyczajowy

Maria, czterdziestokilkuletnia zamożna kobieta prowadzi rodzinne interesy. Z mężem, Romanem, utracjuszem i alkoholikiem pozostaje w separacji – ona wypłaca mu roczną rentę, on mieszka za granicą i utrzymuje sporadyczny kontakt z rodziną – z żoną i córkami. Wszystkie one wszakże ciągle bardzo go kochają – córki mają matce za złe, że odcięła go od zarządzania majątkiem i prowadzenia fabryki, i że go ich zdaniem źle traktuje, ona, surowa i zgorzkniała, mimo deklaracji, że nie jest zazdrosna, wydaje się że ciągle cierpi z powodu jego nieustających romansów. Rzecz dzieje się w willi Czerniaków, do której po kilku latach wraca Roman – jak się okazuje – na zawsze.

Najpierw nieoczekiwanie wyjeżdża przyjaciółka Marii, znana aktorka, spędzająca u nich lato. Okazuje się, że miała za granicą romans z Romanem (nie wiedziała, że był to mąż przyjaciółki, ponieważ się sobie nie przedstawili). Roman próbuje przywrócić swoje rządy w fabryce, co podgrzewa napiętą atmosferę wśród robotników (Maria, wyprowadzając majątek z długów męża musiała zaprowadzić rządy twardej ręki) i nie zaskarbia mu życzliwości małżonki. Zaprzyjaźniony z rodziną fabryczny lekarz informuje ją jednak, że Roman jest ciężko chory – grozi mu atak serca, nie wolno mu pić i powinien unikać wzruszeń. Staje się jasne, że mężczyzna wrócił do domu przed śmiercią.

Córki Marii i Romana – Lili i Stefa są wychowane na niezależne, myślące panny, które jak się wydaje mają trzeźwy, a nawet może nieco cyniczny stosunek do kwestii relacji miłosnych i małżeństwa. W willi przebywają ich narzeczeni, przystojni, bogaci chłopcy z dobrych domów, którzy – jak dziewczęta się spodziewają – zrobią szybką karierę, co zapewni im poziom życia, jakiego oczekują. Niemniej chłopcy są na tyle mało błyskotliwi, że siostry bardzo się w ich towarzystwie męczą. Jedna z nich, młodsza i wrażliwsza – Lili, postanawia zerwać ze swoim Pawłem, mimo – a właściwie ponieważ – zachodzi z nim w ciążę. Jak zwierza się matce w II akcie – narzeczony wymusił na niej rozpoczęcie współżycia, co nie tylko ich nie zbliżyło, ale oddaliło od siebie i ostatecznie przekonało ją, że nie chce za niego wyjść. Teraz jednak chłopak nie chce zerwać z Lili, próbuje ją zmusić do usunięcia ciąży. Ona chce z nim zerwać, pragnie urodzić dziecko, ale żąda, żeby chłopak zrzekł się jakichkolwiek pretensji do ojcostwa. Chłopak nie chce się zgodzić, ale Maria groźbą powiadomienia jego matki o szczegółach historii, wymusza na nim podpisanie takiego oświadczenia. Lili, jako

samotna ale niezależna finansowo matka, chce wyjechać na studia do Paryża. (Ojciec do końca nie domyśla się, że dziewczyna spodziewa się dziecka.) Tymczasem ze Stefą narzeczony zrywa sam, nie mogąc się zgodzić na jej niezależność.

Roman, mimo że ostentacyjnie nawiązuje romans z sekretarką Marii (która bardzo chce uratować ją przed swoim mężem), wydaje się, że odbudowuje w jakimś stopniu relację z żoną. W finale sztuki jednak zerwaniu ulegają jego relacje z córkami, zwłaszcza ze Stefą, tą bardziej kochaną. Stefa oświadcza mu, że już go nie kocha. Roman zamyka się w pokoju, gdzie strzela do siebie, zostawiając rozpaczające po nim córki i żonę.

Oprac. Agata Chałupnik